

**WYBÓR WIERSZY KRZYSZTOFA KAMIŁA BACZYŃSKIEGO
DO MIĘDZYSZKOLNEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO „TESTAMENT POLEGŁYCH”
XIX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. POWSTAŃCÓW WARSZAWY**

MISERERE (40r., wiosna) „Oto stoimy nad ziemią tragiczną...”

OSTATNI WIERSZ (czerwiec 1940) „Te dni są małym miasteczkiem zdarzeń...”

CI LUDZIE (lipiec 41 r., W-wa) „Głowa przy głowie – taki to mur...”

*** „**Spełnia się brzemień kataklizmicznych nocy...**” (13 IX 41)

*** „**Jesień to gwiazdy lecące z drzew...**” (dn. 4 X 41 r.)

JESIEŃ 41 R. (październik 1941 r.) „Gdy ciało się dopali, pozostaną oczy...”

DZIECI NA MROZIE (dn. 8 listopada 41 r.) „To śnieg tak futrem ciszy osłupienie okrył...”

ELEGIA (15 XI 41 r.) „Mokre gałęzie świerków przywalą pierś woskową...”

BALLADA ZIMOWA (listopad 41 r.) „Chmura z miedzi uderza...”

BEZ IMIENIA (listopad 15 XI 41 r.) „Oto jest chwila bez imienia...”

PSALM 1. O PRAGNIENIU (grudzień 41 r.) „Ściągnij, Panie mój, żądzę, co mi oczy mruży...”

PSALM 2. O KRZYŻU (dn. 15 XII 41 r.) „Nie nadaremnie jest ten krzyż...”

CIAŁO (22 XII 41 r.) „Czyny kalekie zmienione w rzeczy...”

WYROKI (dn. 28 XII 41 r.) „Nic gruzy. Dwułodygą wyrośnięm...”

PSALM 4 (31 XII 41 r. – 1 I 42 r.) „Boże mój. Ja przed Tobą...”

WIZERUNEK (12 luty 1942 r.) „Stać nieruchomy u gruzów...”

MŁODOŚĆ (marzec 42 r.) „Tak odgarniamy te lata...”

*** „**O miasto, miasto – Jeruzalem żalu...**” (marzec 42 r.)

W ŻALU NAJCZYSTSZYM (dn. 21 III 1942 r.) „O dziecko smutne, o ty zagubiony...”

PROLOG (OJCZYŻNA) (5 IV 42 r.) „O miasta w dole tam, gdzie pułap dymu leży...”

U NIEBIOS ROZKWITAJĄCYCH (dn. 30 V 42 r.) „Młody dąb jak woda w górę...”

PRAGNIENIA (czerwiec 42 r.) „Co dzień kochając cię płaczę...”

MODLITWA I (lipiec 1942) „Niezdarne ręce, martwe trudy...”

MOCE (sierpień 1942 r.) „Was było trzech aniołów...”

TEN CZAS (10 wrzesień 1942 r.) „Miła moja, kochana...”

ZNÓW JESIEŃ (12 wrzesień 1942 r. Warszawa) „A oto już i jesień...”

MODLITWA II (17 wrzesień 1942 r.) „Tak wznastamy, idziemy przez czas i kochanie...”

TREN II (9 X 42 r.) „Oto jak pomnik własnego miłowania...”

***** „Żyjemy na dnię ciała. Na samym dnię grozy...” (19 październik 1942 r.)**

DO ANDRZEJA KAMIŃSKIEGO (dn. 15 XII 1940) „Jakie brzegi niesione potrącałeś wiostem...”

KOLĘDA „Aniołowie, aniołowie biali...”

PIEŚŃ ŻAŁOBNA „Kto tę śmierć patetyczną wymyślił...”

***** „Dokąd to jeszcze? Ten cień stoi we mnie...”**

WRÓBLE (2 I 43 r.) „Dzień wróbli i jasności...”

***** „Ziemia jak ognia słup. Tnie bat...” (7 I 43 r.)**

DESZCZE (21 II 43 r.) „Deszcz jak siwe łodygi, szary szum...”

LODOWISKO (28 II 43 r.) „Gdzie stanę, widzę słup powietrza...”

***** „Oddycha miasto ciemne długimi wiekami...” (II 43 r.)**

WIATR (18 IV 1943 r.) „Wiatr bluzga, jak krew się sączy...”

DZIEŁO DLA RĄK (V 1943) „Kiedy się w ludziach miłość śmiercią stała...”

DO MATKI BOSKIEJ (VIII 43 r.) „Mario, obłoków ciszo...”

SPOJRZENIE (18 X 43) „Nic nie powróci. Oto czasy już zapomniane...”

POLEGŁYM (6 I 1944) „Nocą, gdy ciemność jest jak zwierzę czarne...”

PIOSENKA ŚNIEŻNA ŻOŁNIERZA (14 I 1944 r.) „Śnieg wieje – ciszy gotąb...”

***** „Nie to, co mi się śniło, ale com krwią przepłakał...” (23 kwiecień 1944 r.)**

WESTCHNIENIE (23 kwiecień 1944 r.) „Deszczu srebrne gałązki rosną...”

Z LASU (27 VI 44 r.) „Las nocą rośnie jak jezior poszum...”

***** „Gdy za powietrza zasłoną dłoń pocznie kształty fałdować...” (13 VII 44 r.)**